Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115 | Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1.— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 5 groszy, na stronie 3-łamowej 15 groszy, w tekscie na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor: Marja Bogusławska w Nowemmieście.

Nr. 29 Nowemiasto-Pomorze, Sobota dnia 7 marca 1925. Rok V

Ustawa o pożyczce amerykańskiej.

Dnia 3 marca Sejm przystąpił do załatwienia obu zaległych w trzeciem czytaniu projektów ustaw o pożyczce amerykańskiej i prowizorjum budżetowem. Przy pierwszym punkcie projektu ustawy o pożyczce amerykańskiej poseł Gruszka wycofał swój wniosek o ogłoszenie statutu państwowego funduszu gospodarczego, poczem projekt ustawy przyjęto w trzeciem czytaniu bez zmiany.

Przy trzeciem czytaniu projektu ustawy o prowizorjum budżetowem pos. Byrka zabrał głos i w uzasadnieniu swojego wniosku o wstawienie do budżetu kwoty 25 miljonów złotych na pomoc siewną, uczynił zarzut, iż wiceminister Klarner wprowadził izbę w błąd, mówiąc na poprzednim posiedzeniu, iż skarb państwa wydał na ten cel już 15 miljonów złotych. W rzeczy samej wydano zaś tylko na ten cel 10 miljonów, a 5 miljonów wyasygnowano na cele inne. Podtrzymując nadal swój wniosek, poseł Byrka zaznacza, iż minister rolnictwa podwierdził, iż na pomoc siewną dano tylko 10 miljonów, dalsze kredyty mają być przyznane, lecz nie na siewy, gdyż zdaniem rządu pomoc na siewy nie jest celowa. Czy takie zachowanie się rządu wobec Sejmu można nazwać lojalnem?

Wicemin. Klarner oświadcza: „Wprowadzanie Izby w błąd uważałbym za niedopuszczalne dla siebie nietylko jako urzędnika, ale jako obywatela. W początku lutego Bank Rolny otrzymał 7.5000.000 złotych, które wydano na pomoc siewną, w połowie lutego dalsze 2.500.000 również przekazano na siewy, czyli razem 10 miljonów. Niezależnie od tego wyasygnowano dla Banku rolnego 5 milj. złotych przedewszystkiem na pomoc siewną. Cel ten wyraźnie był zastrzeżony. W tej chwili jestem upoważniony do oświadczenia, że skarb państwa asygnuje dalsze 5 miljonów złotych na ten cel, a po wycierpaniu kredytu nastąpi jeszcze dalsze 5 miljonów“.

Pos. Zdziechowski, jako referent oświadcza, iż wyjaśnienia wicemin. Klarnera wyczerpują, zdaniem jego, sprawę. Jest przeciwny wnioskowi posła Byrki, gdyż opiewa on tylko na 25 miljonow złotych po stronie wydadków, co nie znajduje pokrycia, a w traktcie obrad budżetowych nie można stwarzać faktów dokonanych.

W głosowaniu imiennem wniosek posła Byrki odrzucono 160 głosami przeciw 97 głosom.

Następnie prowizorjum budżetowe przyjęto w trzeciem czytaniu.

Także i Senat przyjął obie ustawy.

Warszawa, 3 marca. Senat na dzisiejszem posiedzeniu przyjął w brzmieniu sejmowem ustawę o pożyczce amerykańskiej. Sprawozdawcą był senator Buzek (Piast) który przy sposobności omawiania tej ustawy podkreślił konieczność wydania ustawy, któraby raz na zawsze normowała ogólne warunki dla wszystkich pożyczek państwowych, mających się w przyszłości zaciągnąć. Referent stwierdził dalej, iż pożyczka obecna jest wielkim sukcesem moralnym ze względu na przełamanie niechęci zagranicznej finansiery do Polski. Fakt zaś, że kurs pożyczki będzie notowany na giełdzie nowojorskiej, daje nam gwarancję, że z naszym kredytem zagranica liczyć się będzie.

Wywiad z premjerem Grabskim.

Premjer Grabski udzielił przedstawicielowi „Kurjera Polskiego“ wywiadu w sprawie dźwignięcia ruchu budowlanego.

Premjer między innemi zaznaczył:

— Z rozmów z przedstawicielami społeczeństwa wyciągnąłem jeden wniosek: nie ma ważniejszej sprawy obecnie, jak ożywienie ruchu budowlanego. Chcąc dać wyraz temu powszechnemu odczuciu, rząd przystąpił do przygotowania projektu ustawy, która byłaby uzupełnieniem i nowelizacją istniejącej, martwej ustawy o rozbudowie miast.

— Na czem to uzupełnienie będzie polegało?

— Przedewszystkiem na wprowadzeniu podatku mieszkaniowego, przeznaczonego na utworzenie funduszu budowlanego.

Z drugiej jednak strony, dla zachęcenia prywatnego kapitału do współpracy, w ustawie o wzmożeniu ruchu budowlanego, czynione będą wszelkie możliwe ulgi podatkowe dla wznoszących budowle.

— Czy tylko z funduszu powstałego z podatku mieszkaniowego będzie rozpoczęta akcja budowlana?

— Nie, nie tylko. Na cele rozbudowy rząd przeznaczy specjalny fundusz.

— Czy z pożyczki amerykańskiej?

— Tak jest. Znaczna część pożyczki będzie użyta na cel rozbudowy.

— Więc pocóż nowe opodatkowanie ludności? — ośmielamy się rzucić pytanie.

— Na utworzenie wielkiego funduszu budowlanego, który odpowiednio użyty spowoduje potanienie budowli. Pożyczka amerykańska — ciągnie dalej p. Grabski nie pozwoli na tańszy kredyt, niż 10 procent, a budowla mieszkań przy kredycie 10-procentowym wymagałby zbyt wysokiego komornego. Konieczne jest tedy wprowadzenie takiego opodatkowania dzisiejszych lokatorów, aby lokatorzy jutrzejsi, którzy zajmą mieszkania w nowowybudowanych domach, nie płacili znacznie wyższego komornego od obcych.

— Czy wolno wiedzieć jaką część pożyczki amerykańskiej przeznaczy się na cele rozbudowy?

— Połowę pożyczki na rozpoczęcie akcji.

— A na jakie cele przeznacza p. premjer resztę?

— Na ożywienie kredytu dla przemysłu i rolnictwa, głównie na zapoczątkowanie kredytu długoterminowego. Przedewszystkiem zaś na rozbudowę sieci kolejowej. Trzeba Polskę budować! — zakończył p. prezes ministrów.

Wyzwolenie grozi opozycją wobec rządu.

Warszawa, 3 marca. Klub „Wyzwolenia“, który zwrócił na siebie uwagę przez to, że głosował przeciwko prowizorjum budżetowemu, rozpoczął dziś obrady nad sytuacją polityczną i stosunkiem do rządu. Dyskusja wydobyła na jaw usposobienie bardzo krytyczne. Z małemi wyjątkami wszyscy mowcy w ostrych słowach potępili bierne zachowanie się rządu wobec potrzeb ludności wiejskiej i żądali przejścia do zdecydowanej opozycji.

Obrady, które prowadzone będą jutro w dalszym ciągu, zakończą się według wszelkiego prawdopodobieństwa przyjęciem uchwał zwróconych przeciw rządowi Grabskiego. Ostoję opozycji Wyzwolenia stanowi grupa Miedzińskiego, która przypisuje rządowi winę podtrzymywania warunków uniemożliwiających marszałkowi Piłsudskiemu powrót do wojska.

Grupa ta dąży do wytworzenia takiej sytuacji, któraby zmusiła rząd Grabskiego do ustąpienia albo takiej rekonstrukcji, któraby bardziej odpowiadała intencjom opozycji, kierującej się stale względami mającemi jedynie dobro ich stronnictwa na celu.

Mac Donell ustępuje w kwietniu.

Warszawa, 2 3. („Sł. Pom.“) Niezależnie od wyników obrad Ligi Narodów wysoki komisarz Mac Donell postanowił ustąpić już w kwietniu. Jego następcą będzie albo Szwed albo Włoch. Szwecja zabiega mocno o to stanowisko ze względu na swe interesy na Bałtyku.

Aresztowanie ogromnej szajki okradającej emigrantów.

W Kolonji aresztowano szajkę złodziei, którzy od 2 lat okradali emigrantów, a zwłaszcza reemigrantów, powracających do Polski. Kradzieży dokonywano zawsze w sposób następujący:

Złodziej, względnie oszust, zawiązywał na dworcu z przejezdnymi rozmowę, wypytując się skąd i dokąd jadą, czy mają dużo pieniędzy itp. Po zbadaniu sytuacji osobnik ten oznajmi, że również jedzie do Polski i proponował swej ofierze wspólną podróż, a zarazem radził ukryć pieniądze, gdyż Niemcy nie pozwalają przewieźć przez granicę większej kwoty. Po porozumieniu się złodziej i jego ofiara wkładali pieniądze do pudełek od cygar (złodziej udając, a ofiara naprawdę), przyczem złodziej zawsze tak manipulował, że otrzymał pudełko z pieniędzmi, a jego towarzysz puste, poczem ulatniał się pod jakimś pozorem.

Jako sprawcy popełnionych w powyższy sposób kradzieży zostali aresztowani:

Jan Kulasa, syn Tomasza i Marjanny Łebek, ur. dnia 25. 12. 1898 r. we wsi Srodborze, gm. Wojciechowice, pow. Opatów. (identyczność Kalasy została już stwierdzona; BanachJ an, legitymujący się paszportem Nr. 7470 wydanym dnia 20. 4. 1922 r. przez Starostwo Grodyzkie w Poznaniu; Telman vel Kacek Józet, rzekomo dnia 10. 2. 1895 r. w Budapeszcie urodzony, syn Franciszka i Józefy; Gutkowski vel Gutański Wiktor ur. rzekomo w r. 1898 w Grodnie syn Ignacego i Marji; Zalewski Stanisław, syn Wawrzyńca i Zofji, ur. 7. 9. 1897 w Borku pow. Koźmin (identyczność stwierdzona); Roman Paszyński, Caftyca Joneskie i Jan Farner obywatele rumuńscy. Poszkodowani winni się zgłaszać do najbliższego posterunku policji państwowej celem spisania protokołu i otrzymania ewentl. swych rzeczy skradzionych. — W miastach do Ekspozytury Śledczej.

Uroczystości żałobne w Berlinie.

Berlin, 3 3. Komuniści i narodowi socjaliści oświadczyli, że nie wezmą udziału w nroczystościach pogrzebowych Eberta. Pogrzeb ma się odbyć jutro z olbrzymią pompą. Wszystkie urzędy, biura i banki podczas pogrzebu, tj. od godz. 3—6 będą zamknięte. Wszystkie szkoły wzięły udział w uroczystości. Ulice któremi przechodził kondukt, były udekorowane. Dekoracją placu Wilhelma zajmuje się intendant Teatru Narodowego. Niektóre ulice ozdobiono kirem i chorągwiami żałobnemi.

Nowy skład gabinetu pruskiego.

Bierlin, 3. 3. Nowy gabinet pruski Marksa składać się będzie z 2 nacjonalistów, 2 centrowców, 1 ludowca, 1 demokraty i 2 socjal-demokratów. Tekę spraw wewn. Marks pragnie powierzyć socjaliście Severingowi. Na to nacjonaliści oświadczyli, że nie wezmą udziału w gabinecie, w którym zasiadać będzie Severing.

Zatarg niemiecko-rumuński.

Bukareszt, 3 3. Orient-Radjo donosi, że rząd rumański nie poczynił jeszcze żadnych kroków wobec stanowiska Niemiec. Niemcy zwrócily się do komisji reparacyjnej z prośbą o rozwiązanie kwestji spornej między obu państwami.

Pismo „Wittoru!“ zauważa w sprawie tego kroku Niemiec, że rząd niemiecki przez oddanie sprawy komisji reparacyjnej uznał żądanie Rumunji.

Anglja godzi się na zagwarantowanie granic Polski!

W dniu 4 marca nadeszła z Londynu depesza, następującej treści:

Londyn, 2 marca. „Times“ przyniół informację ze źródeł oficjalnych, że rząd angielski zgodził się w dn. 1 bm. na objęcie paktem gwarancyjnym, w myśl tezy francuskiej, także nietykalność granic państw Europy środkowo-wschodniej, między niemi Polski i Czech.

Jeżeli wiadomość ta potwierdzi się w całej rozciągłości — a niema narazie powodu wątpić o prawdziwości podania „Times'a — to można ten fakt nazwać bez przesady jedną z największych zdobyczy naszej polityki zagranicznej. Powodzenie to zawdzięczamy oczywiście w pierwszym rzędzie poparciu Francji, dla której jest ono niezbędnem ogniwem łańcucha, spinającego zdobycze traktatu wersalskiego — jednakże nasza własna rola przy osiągnięciu tego zysku musi być niewątpliwie bardzo poważna. Samo bowiem wymaganie Francji nie mogłoby być przez rząd angielski uwzględnionem — jeżeliby poprzednio Polska nie wzbudziła w Anglji dostatecznego zaufania. Musieliśmy zyskać w Anglji to zaufanie zarówno w stosunku do pokojowych tendencyj naszej polityki, jak do naszej siły obronnej i uporządkowania naszych stosunków gospodarczych.

Oczywiście nie bez znaczenia jest i czynnik inny — mianowicie uznanie przez Anglję niebezpieczeństwa niemieckiego. W Anglji musiało się ustalić przekonanie, że niebezpieczeństwo to istnieje i że droga do jego osłabienia i unicestwienia prowadzi przez zabezpieczenie wszystkich zdobyczy traktatu wersalskiego. A w rzędzie tych zdobyczy znajduje się i niepodległa Polska, zatrzymująca granice Niemiec na ich obszarze etnograficznym niemieckim (i tak niezupełnie ściśle,) a jednocześnie przerywająca możność bezpośredniego połączenia sił niemieckich z rosyjskiemi dla zagrożenia pokoju Europy.

Wszystkie więc trzy zasadnicze czynniki — 1° nacisk Rządu francuskiego, 2° zaufanie do Polski i 3° wzgląd na bezpieczeństwo Europy — złożyły się na ten akt, wieńczący dzieło traktatu wersalskiego dla Europy, a dla nas będący ukoronowaniem dążeń nietylko do zdobycia, ale także do utrzymania naszej niepodległości w uzyskanych przez nas granicach państwowych. Niezłomna wola głównych mocarstw koalicji do zabezpieczenia pokoju europejskiego przy utrzymaniu obecnego układu sił w Europie i wyrażona uroczyście w gwarancyjnym traktacie, jest dla nas ugruntowaniem nietylko naszego politycznego położenia, ale także dalszego naszego normalnego rozwoju gospodarczego, na drogę do którego właśnie wkroczyliśmy.

Lewica a konkordat.

Ze „Słowa Pomorskiego“.)

Już podczas rokowań w sprawie konkordatu lewica niejednokrotnie atakowała delegację polskę, zarzucając jej zachowywanie ścisłej tajemnicy co do szczegółów pertraktacji. Kiedy zaś konkordat został podpisany i ogłoszony, rozpoczęła się namiętna kampanja przeciw układowi ze Stolicą Apostolską.

Rozpoczął ją korreferent konkordatu pos. Czapiński na łamach „Robotnika“.

Jest on — jako socjalista — zasadniczym przeciwnikiem konkordatu wogóle, jest przeciwny „wszelkiemu wiązaniu państwa z Rzymem“ i rozpatruje go oczywiście wyłącznie rzekomo pod kątem „interesów państwa“. Zdaniem pos. Czapińskiego tekst konkordatu jest elastyczny, zawiera formuły kauczukowe, dwuznaczne. Dlatego domaga się dodania do konkordatu interpretacji poszczególnych jego postanowień. W artykule 4 poręczającym władzy duchownej pomoc władz świeckich „we wszystkich wypadkach przewidzianych przez prawo obowiązujące“ dopatruje się pos. Czapiński niebezpieczeństwa nadużywania władzy świeckiej dla celów Kościoła, bowiem słowa „prawo obowiązujące“ na podstawie art. 1 konkordatu możnaby rozumieć jako „prawo kanoniczne“.

Pos. Czapiński występuje także z pretensją, wobec przyznania państwu prawa nominacji biskupów, ponieważ prawo to posiadali — królowie polscy.

Wogóle niezależność episkopatu i kleru jest mu solą w oku. Główne jednak ataki zwracają się przeciw postanowieniom, zabezpieczającym w szkołach obowiązkową naukę religji pod ścisłym nadzorem władz duchownych. Irytuje go zwłaszcza artykuł postanawiający, że „władze kościelne nadzorować będą nauczanie religji pod względem jego treści i moralności nauczycieli“ — w którym pos. Czapiński widzi zapowiedź „teroru klerykalnego“ wobec nauczycielstwa.

Rozwiązanie sprawy dóbr kościelnych nie zadowala go także, ponieważ prawo wykupu ziemi przez państwo dotyczy tylko ziemi „rolnej“ a klasztory małopolskie posiadają znaczne obszary leśne. Streściliśmy tylko krótko te zarzuty, które korreferent konkordatu wysuwa jako najważniejsze. Dodać należy, że jeszcze namiętniej zwalcza konkordat „Wyzwolenie“ oraz lewicowe ugrupowania chłopskie, zwracające się głównie przeciw postanowieniom, dotyczącym dóbr kościelnych.

Nie potrzeba dodawać, że radykalne ugrupowania mniejszości narodowych również zachowują się opozycyjnie wobec konkordatu, poręczającego Kościołowi katolickiemu stanowisko uprzywilejowane.

Stronnictwa katolickie i narodowe czeka więc zadanie niełatwe: zwłaszcza że i z innej strony przeciw konkordatowi podnosi się pewne zastrzeżenia.

Dla interesujących się wykładami!

W niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 6 wiecz. w auli gimnazjalnej wykład

o Piastach

illustrowany świetlanemi obrazami.

Nie wątpimy, że zachęceni pięknym wykładem z ostatniej niedzieli, podążą ciekawi i tym razem tłumnie do auli.

Budowa portu morskiego w Gdyni.

W Gdyni rozpoczęły się w porcie prace na większą skalę. Jak wiadomo prace, które miały być wykonane w roku 1926 zostaną przeniesione na rok bieżący, tak, że zamiast 200 mtr. wybrzeża ma być w tym roku oddanych 450 met.

Będą również w tym roku rozszerzone prace przy łamaczu fal. Sprowadzono kamienie do wypełnienia drewnianej konstrukcji od północnego wybrzeża, jak również znaczną ilość drzewa do prac w porcie. Drzewo przychodzi tratwami do Gdyni z Gdańska gdzie jest tańsze niż w Polsce. Studnia artezyjska w porcie jest wykończona i w tej chwili myśli się o ostatecznem jej uruchomieniu, być może, że zapomocą osobnej elektrowni portowej, która będzie pędziła wodę.

W roku bież. zostanie zbudowany hangar z chłodniami i dwa krany po 5 tys. t. każdy. Istnieje też zamiar przystąpienia do budowy gmachu dla urzędu marynarki handlowej, która do tej pory mieści się w Wejherowie. Kapitan portu tutejszego będzie miał swój własny dom, w którym mieścić się będzie jego biuro. Gmach portowy jest już zewnętrznie niemal ukończony. Pod dachem znajduje się już nowy hotel opodal dworca. W samej Gdyni wybudowano kilka domów mieszkalnych.

W związku z tem otrzymała Gdynia własne światło elektryczne. Prąd przeprowadzono z elektrowni Gródek. Puszczenie prądu odbyło się bardzo uroczyście w obecności władz miejscowych i zaproszonych gości.

Uzasadniony niepokój w kołach gospodarczych Gdańska.

Organizacje zajmujące się sprawą utworzenia polskiej floty handlowej oraz sfery rządowe, które współdziałają z tą akcją, zbierają oferty od stoczni gdańskich na budowę typowego statku handlowego. Wzmożony ruch nad budową portu tutejszego zaniepokoił sfery gdańskie, które rozumieją, że port w Gdyni może wytworzyć Gdańskowi groźną a nawet zabójczą konkurencję. Dzienniki są pełne ostrzeżeń lub napadów na prasę polską za jej kampanję żądającą bojkotu Gdańska. Jakoż pokazuje się to uzasadnionem, gdyż różne firmy gdańskie należące do Polaków, oraz firmy z Polski badają gruntownie Gdynię, aby się tam przenieść.

W tych dniach odwiedził Gdynię komisarz generalny min. Strasburger wraz z gronem korespondentów zagranicznych.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 9 marca 1925 r.

Kalendarzyk. 6 marca. Piątek, Suche dni. Perpetui
7 marca. Sobota Suche dni. Tomasza
8 marca. Niedziela 2 Postu. Bł. Wincent.
Wschód słońca g. 6 — 39 m. Zachód słońca g. 5 m. 46
Wschód księżyca g. 1—25 m. Zach. księżyca g. 4 m. 39

Wystawa prac uczniowskich

z dziedziny rysunków i malarstwa uczniów naszego gimnazjum urządzoną zostanie w auli w ciągu niedzieli, poniedziałku i wtorku, od godziny 3 do 5 popoł. w niedzielę nadto od 11 do 1.

Wstęp dla dorosłych 50 gr. dla młodzieży 20 gr. Dochód przeznaczony na cel wycieczki szkolnej. Nie wątpimy, że wszyscy interesujący się młodzieżą naszą podążą, tak dla zapoznania się z postępami jej w dziedzinie sztuki plastycznej, jak i ze względu na piękny cel.

Na kuchnie dla biednych miasta

złożyli dalsze ofiary: p. Alfons Zalewski z N. ½ ctr. soli, Stowarzyszenie Handlowe Gdańsk filja Nowemiasto 1 ctr. żyta, p. aptekarz Kycler z N. 7 ft. słoniny wędzonej (II datek) p. Schneider z Bratjana 2 ctr. kaszy (II datek) p. B. J. z N. 9 ctr. kartofli, p. Roman z Krzemieniewa 1 hełę kartofli, p. weterynarz Schmul z N. 5 zł p. Starosta Jaworski z N. 5 zł p. Kalinowski z N. 2 zł p. Meller z N. 1 zł p. A. B. i p. A. O. po 1 zł p. Krzyżaniak z N. 2 zł p. Michczyński 2 zł p. dyrektor gimn. J. Dutkowski z N. 5. zł p. prof. dr. Komassa z N. 5 zł p. M. Bendix 5 zł N. N. 3 zł E. B. 2 zł Majątek powiatowy Łąkorek 12 ctr. grochu i jednego wieprza wagi 246 f. p. Lubenau Henryk z N. 5 zł p. Jaranowski Bronisław z N. 5 zł.

Ofiarodawcom wyrażam w imieniu biednych serdeczne podziękowanie z prośbą o łaskawe składanie dalszych ofiar a mianowicie o przesyłkę kartofli, gdyż zapas prawie się zupełnie wyczerpał.

Nowemiasto n. Drw., dnia 20 lutego 1925 r.
Kurzątkowski, burmistrz m.

Kiedy nastąpi stabilizacja i poprawa płac urzędniczych?

W związku z redukcją urzędników miała nastąpić poprawa płac równocześnie ze stabilizacją. Termin tej stabilizacji ustalono na pierwszego kwietnia. Tymczasem, jak donoszą telegramy, termin ten odroczono... Wiadomość ta boleśnie dotknęła liczne rzesze urzędnicze, które nie zdołały przezwyciężyć skrupułów, tę zdrową, niezgangrenowaną i cierpiącą niedolę większość.

Więc znów te setki tysięcy oczu zwrócone ku gospodarzowi Polski z rozpaczliwem pytaniem: Więc kiedy? Czyżby stabilizacją tą miał być niewczesny żart z naszej niedoli?

Czyż stabilizacja ma się odroczyć do nieskończoności?

Niewątpliwie tak tragicznie ta sprawa się nie przedstawia. Chcemy wierzyć, że istotnie termin pierwszego kwietnia odroczono z powodu braku czasu dla dokonania formalności; w takim razie rząd powinien urzędnikom z góry uregulować płace od 1-go kwietnia na razie w formie zaliczki. Inne załatwienie tej sprawy, niekorzystne dla urzędników byłoby szkodliwem rozgoryczaniem tych co już chyba dosyć się nacierpili.

Kiedy pojawią się srebrne pięciozłotówki.

Obecnie do Warszawy nadchodzą w regularnych odstępach w tygodniowych transportach monety 1 i 2-złotowe, wybijane w mennicy angielskiej. Złotówki są należycie wybite wedle stempla głębokiego. Dotąd znajduje się w obiegu złotówek stempla głębokiego w monetach jednozłotowych trzy miljony sztuk, w monetach dwuzłotowych 5 miljonów sztuk. Obecnie odbywają się narady nad puszczeniem w obieg 5 złotówek Dotąd jednak nie jest jeszcze ustalonem, gdzie bądą wybijane i nie jest jeszcze ostatecznie przyjęty projekt tych monet. Prawdopodobnie jednak pojawią się one już w maju.

Byli kapitulanci z armji niemieckiej

teraz obywatele polscy mający pretensje w myśl niemieckiej ustawy o odszkodowaniu kapitulantów z dnia 13. 9. 1919 r. (Kapitulantem entschädigungsgesetz) i ustaw niemieck. o odszkodowaniu oficerów (Offiziersentschädigungsgesetz) winni nadesłać do dnia 15. 3. 25 r. następujące dane do Wielkopolskiej Izby Skarbowej — Wydział VI. Emerytur i Rent — w Poznaniu na ręce pana Winowieckiego:

Imię i nazwisko, adres, datę urodzenia, czy posiada certyfikat (Ziv. Vers. Schein), czy certyfikat skapitalizowano, ilość lat służby zawodowej, na jaki czas pobrał odszkodowanie wzgl. K. E. H., czy ewentl. jakie posady zajmował po zwolnieniu, imiona dzieci i daty urodzenia, data zawarcia ślubu.

Nieszczęście samochodowe.

Łysomice, powiat toruński. W sobotę, dnia 21 lutego wydarzył się na szosie grudziądzkiej między Łysomicami a Ostaszewem nieszczęśliwy wypadek. Dorożka samochodowa, w której jechał b. dyr. Banku Zbożowego w Toruniu p. Wachowiak oraz p. Ryngwelski, najechała z niewiadomej przyczyny na drzewo przydrożne. P. Wachowiak odniósł wskutek tego tak ciężkie obrażenia wewnętrzne, że musiano go odstawić innym samochodem do lecznicy miejskiej w Toruniu. Natomiast p. Ryngwelski i szofer kierujący samochodem wyszli z katastrofy bez szwanku.

Towarzystwo naukowe w Toruniu.

We czwartek, 26 lutego na zebraniu księży „Unitas“ wskrzeszono wydział teologiczny Tow. Naukowego. Prezesem wybrano X. dziekana Pełkę, sekretarzem X. prob. Paszotę z Czarnowa delegatem do głównego zarządu X. prefekta Gołomskiego. Zebrania odbywać się będą co kwartał.

300.000 f. szter. dla łódzkiego banku handlowego

W Londynie zaznacza się żywe zainteresowanie walorami polskiemi, przy korzystnem usposobieniu. Łódzki bank handlowy otrzymał większe kredyty na dobrych warunkach. — Mówią o uzyskaniu pożyczki 300 tysięcy funtów.

Samochodowa katastrofa w Warszawie.

W Warszawie na skutek obsunięcia się ziemi na jezdni w ulicy Solec, w powstałą stąd wyrwę głębokości 2 m. samochód wojskowy, przyczem uległ rozbiciu. Z czterech jadących w tym samochodzie żołnierzy, dwóch doznało ciężkich obrażeń. Rozmiary wypadku powiększył pożar benzyny rozbitego motoru, powstały z powodu rzucenia nieopatrznie niedopałka papierosa. Samochód spłonął doszczętnie.

Koszta utrzymania w Krakowie obniżyły się o 0.35 procent.

Lokalna komisja parytetytowa dla obliczania kosztów utrzymania ustaliła na posiedzeniu w dniu 3 marca 1925 r., że koszta utrzymania, rodziny w miesiącu lutym 1925 r., obniżyły się w Krakowie o 0'36 proc.

Dyrektor gimnazjum ruskiego — agitatorem komunistycznym.

W Rohatynie policja po przeprowadzeniu rewizji aresztowała dyrektora miejscowego prywatnego gimnazjum ruskiego Antoniego Kruszelnickiego, pod zarzutem agitacji komunistycznej i odstawiła go do więzienia sądu okręgowego w Brzeżanach. Kruszelnicki wrócił dopiero przed trzema tygodniami z Wiednia, gdzie stale przedtem przebywał.

włokom króla St. Augusta grozi pogrzebanie we wspólnym grobie.

Poseł polski w Moskwie otrzymał polecenie rozpoczęcia z rządem sowietów pertraktacyj o sprowadzenie zwłok ostatniego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zwłoki te spoczywają w podziemiach katolickiego kościoła św. Katarzyny w Petersburgu. Powodem wydania tego zlecenia stało się bezpośrednie zawiadomienie rządu sowieckiego, że wszystkie zwłoki, złożone w podziemiach, będą wywiezione i złożone we wspólnym grobie.

Król Stanisław August pozostawił smutną pamięć z powodu swego braku charakteru i uległości wobec Rosji, ale ma też za sobą wielkie zasługi, szczególniej na polu nadzwyczajnego podniesienia kultury narodowej, nie może przeto naród pozwolić na zbezczeszczenie jego prochów.

Wiadomości z krai obcych.

Jak żyje zdetronizowany cesarz niemiecki.

W obecnej chwili trwają rozrachunki rządu pruskiego z Hohenzollernami, a na temat majątku cesarskiego, wywiezionego do Holandji krążą fantastyczne opowiadania W istocie jednak rodzina cesarza żyje w bardzo skromnych warunkach i nie może sobie pozwolić na takie nawet życie jakie prowadzi średnio zamożny obywatel ziemski w Niemczech. Cesarz wywiózł z sobą nieznaczną sumę, część tych pieniędzy użył na zakupno pałacu w Doorn, a reszta została złożona w holenderskich bankach. Procent jednak nie wystarcza na utrzymanie domu, topnieje więc kapitał i niebawem może przyjść taka chwila, iż Wilhelm zostanie zupełnie bez pieniędzy Małżonka jego, Hermina, nie dysponuje również większymi kapitałami. Osobisty jej majątek jest bardzo skromny, a fortuna pierwszego męża została podzielona między dzieci t. j. trzech synów i dwie córki. Synowie kształcą się w Niemczech natomiast przy matce pozostają córki. Życie ekscesarza niemieckiego nie jest rozkoszne, gdyż swobodę ruchów ma kaiser bardzo ograniczną. Pod żadnym pozorem nie wolno mu opuścić okręgu Utrecht, a o najmniejszej podróży cesarskiej nawet do najbliższego sąsiedztwa musi być powiadomiony rząd holenderski. Przy ekscesarzu bawi nieliczna świta, a powinności swe spełnia bezpłatnie, gdyż fundusze Wilhelma II. nie pozwalają na opłacanie marszałków i adjutantów. Służbę marszałkowską spełniają na przemian eks-admirał Rebeur-Paschwitz i generał von Dommers, natomiast adjutantów jest aż siedmiu, lecz zmieniają się co miesiąc. Są to dawni oficerowie z najbliższego niegdyś otoczenia cesarskiego, wszyscy oni pochodzą z junkierskich rodzin pruskich. Stale bawi przy cesarzu tylko kapitan von Ilsemann, bogaty panicz pomorski Pełni on obowiązki oficera ordynansowego. Zarówno małżonka cesarza, Hermina, jako też oficerowie dworu, starają się wytworzyć taką samą atmosfere, jaka panowała na zamku w Berlinie. Wilhelm chce mieć to złudzenie, iż nic się w jego życiu nie zmieniło.

W raju bolszewickim.

Raj bolszewicki psuje się coraz bardziej. Na utrzymanie tysięcy agitatorów bolszewickich na całym świecie rząd sowiecki drze bez litości podatki z włościan, ponieważ już niema ludu miejskiego, który dawniej najwięcej płacił. Sowiety oszczędzały początkowo graniczącą z Polską, t. zw. republikę białoruską i ukraińską, ale kiedy głód zapanował w głębi Rosji, zabrano się i do ich skóry w niektórych gubernjach zabrano chłopom wszystko zboże. Wobec tego zrozpaczona ludność buntuje się i organizuje opór zbrojny przeciw rekwizycjom zboża. Na Ukrainie i Krymie dochodzi do otwartego powstania. W pow. aleksandrowskim kozacy nahajami „uspokajali“ chłopów, a w okolicy Milnikowa czerwonoarmiejcy wysiekli karabinami maszynowemi 300 ukraińców, w tem kobiety i dzieci. Lękając się rewolucji na wiosnę rząd sowiecki zakupił w Anglji i Kanadzie wielkie zapasy zboża, płacąc za nie klejnotami, zrabowanemi z cerkwi i kościołów. Ale to jest ich ostatnia godzina — tak, jak w Austrji, gdy zabierano dzwony.

Rozmaitości.

Aparat odmładzający. — Ma on przywracać ludziom zdrowie i młodość.

Londyńskiemu urzędowi patentowemu przedłożono osobliwy wynalazek. Chodzi tutaj mianowicie o aparat, który ma usuwać wszelkie organiczne zaburzenia w ludzkiem ciele i przywracać ludziom, którzy już przekroczyli sześćdziesiątkę, zdrowie młodości. Cudowny ten odmładzający aparat ma usuwać bóle, wygładzać marszczki i wywoływać porost włosów na łysinie. Wynalazca Otto Overbeck jest przekonany, że życie ludzkie znajduje się pod wpływem elektryczności. Mózg jest akumulatorem organizmu. Można go tedy sztucznie naładować elektrycznością i w ten sposób przywrócić utraconą energję życiową. Overbeck twierdzi, że sam on jest najlepszym dowodem działania odmładzającego aparatu. Pomimo, że liczy już lat 64, czuje się 30-letnim mężczyzną, a umysłowo bardziej czynnym aniżeli kiedykolwiek. Niedawno był zupełnie łysym, obecnie może się pochwalić gęstą czupryną, a siwe jego włosy znowu pociemniały. Przed czterema laty cierpiał na chorobę sercową, lekarze doradzali mu już. aby robił testament. Obecnie cieszy się jaknajlepszem zdrowiem i nietylko wyleczył się z choroby sercowej, ale z chronicznego cierpienia nerek i osłabienia oczu. Kilkudziesięciu znajomych wynalazcy odzyskało zdrowie i młodość przy pomocy cudownego aparatu. Pewne kobieta, zamieszkała w Grimsby, miejscu rodzinnem wynalazcy która od szeregu lat była ślepą, dzięki aparatowi codziennie odzyskuje po trochu światło oczu.

Aparat składa się z elektrycznych baterji i metalowych grzebieni. Osobnik, chcący się odmłodzić musi wieczorem i rano przynajmniej przez 5 minut czesać się takim grzebieniem metalowym. Skutek ma być niezawodny.

Cała ta historja — przyznać trzeba — brzmi nieprawdopodobnie i wygląda mocno na fortel reklamowy.

Dział porad prawnych.

Panu B. W. w Ł. 1. 700 m. fortuny dziecińskiej z kwietnia 1919 r. przedstawia najwyższą wartość 350 złotych.

2. 1/2 miljona marek ze stycznia 1923 r. hipotecznej sumy przedstawia wartość 18 zł 76 gr.

Panu F. R. w S. 1. 9000 hipoteki z roku 1899 przedstawia wartość 1660 zł 50 gr. Od tej kwoty $4^1/_2$% tj. 74 zł 72 gr. Zaległy procent należy żądać tylko za 4 lata, dawniejszy się przedawnia.

2. 2000 m. z zapisów z czerwca 1921 r. 5% za 4 lata, przedstawia wartość 11 zł.

3. 2400 m. hipoteki z roku 1899 z 5% za 4 lata przedstawia wartość 331 zł 36 gr.

4. 1500 m. hipoteki z roku 1883 z 5% za 4 lata, przedstawia wartość 332 zł 10 gr.

5. 600 m. hipoteki z roku 1905 przedstawia wartość 110 zł 60 gr.

Panu J. P. w R. Za resztę ceny kupna 49.000 m. z roku 1913, można żądać pełną wartość wedle dzisiejszej wartości sprzedanego gruntu, tj. taką część dzisiejszej wartości gruntu, jaką przedstawiała owa reszta ceny kupna w roku 1915 w stosunku do całej ceny kupna.

Panu J. S. w K. 1900 m. pożyczki hipotecznej z czerwca 1919 roku $5^1/_2$% za 3 lata przedstawia wartość 1198 zł 14 gr.

Pani K. w Ch. 1600 m. hipoteki z kwietnia 1919 roku przedstawia wartość 112 zł 50 gr i od tego 5% t. j. 5 zł 62 gr. rocznie.

Praktyczny poradnik.

Krzyżowanie szlachetnych i dzikich gatunków zboża.

Z Paryża nadchodzi wiadomość o odkryciu jednego z uczonych francuskich, mogącem mieć dla rolnictwa bardzo doniosłe znaczenie.

Mianowicie na ostatniem posiedzeniu paryskie Akademji nauk ścisłych przedłożonem zostało studjum prof. Blaringhens'a który udowodnił, że za pomocą odpowiedniego krzyżowania szlachetnych gatunków pszenicy i żyta z dzikiemi egzemplarzami tychże roślin, ottzymuje się nowe gatunki, które odznaczają się nadzwyczajną obfitością.

W kraju tak rolniczym, jak Polska, powinnaby wiaj domość ta wzbudzić żywe zainteresowanie.

Wyciąg z rejestrów Urzędu Stanu Cywilnego w Nowemmieście.

Urodzenia: Irena Wincentyna Zalewska (22. 1. 1925 r.). Marta Gorzka (3. 2. 1925 r.) Kunegunda Szczepańska 3. 2. 1925 r.) Anna Szczepańska (3. 2. 1925 r.) Józef Maliszewski (3. 3. 1925 r.). Wacław Walenty Fichna (4. 2. 1925 r. nieślubne). Lydja Jadwiga Meller (6. 2. 1925 r.) Mieczysław Barański (6. 2. 1925 r.) Zofja Jagodzińska (6. 2. 1925 r.) Henryka Adela Dembińska (19. 1. 1925 r.) Edmund Robalewski (10. 2. 1925 r. nieślubne). Stefan Konrad Wierzbowski (11. 2. 1925 r.) Tadeusz Kopistecki (12. 2. 1925 r.) Janina Zielińska (18. 2. 1825 r.) Alojzy Szczepański (17. 2. 1925 r.) Urszula Marja Kamińska (20. 2. 1925 r.) Ludwik Jan Witta 22. 2. 1925 r.) Kazimierz Kirzeniewski (25. 2. 1925 r.) Marja Helena Lewalska (25. 2. 1925 r.) Helena Jurkowska (2. 3. 1925 r.) Walerja Janina Szczepańska (27. 2. 1925 r.) Gertruda Rzymska (1. 3. 1925 r.) Kunegunda Rzymska (1. 3. 1925 r.)

Ślub: Robotnik Antoni Stein wdowiec z właścicielką kamienicy i wdową Anastazją Kurzyńską z Marcinkowskich (23. 2. 1925 r.)

Śmierci: Józef Osmański (8 tygodni) Jan Piętkowski (59 lat), Jan Nowaczyk ($1^1/_2$ lat), Józef Ulatowski (3 lat.) Weronika Zalewska z Licznerskich (35 lat), Anna Arentowska z Kozłowskich (77 lat), Rudolf Michalski (23 lat.) Marja Helena Lewalska ($5^1/_2$ godzin), Walerja Burkiewiczowa z Kuców (36 lat.)

Ruch towarzystw.

Grodziczno. Zebranie Tow. Powst i Wojaków odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm po poł. o godz. 16-tej w restauracji dworzec Montowo. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy zaprasza się o punktualne przybycie Zarząd.

Nowemiasto. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę 8. bm. o godz. 4 i pół w lokalu p. Jankowskiego.
O liczny udział prosi. Zarząd.

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 27. 2. 25. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej — wołów, — buhaji, — jałówek i krów, 1933 cieląt 852 owiec, 500 kóz, 403 świń, — prosiąt, — koźląt

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	78 —	zł.
„ „ „	II kl.	62—64	„
„ „ „	III kl.	52—45	„
„ cielęta	I kl.	—	„
„ „	II kl.	86—90	„
„ „	III kl.	74—76	„
„ Za owce	I kl.	58—	„
„ „	II kl.	48—52	„
„ „	III kl.	—	„
„ świnie	I kl.	118 - 120	„
„ „	II kl.	114—116	„
„ „	III kl.	100—112	

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 2. 3

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz, Ceny dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Żyto	30.00—32.00
Pszenica	38.50—40.50
Jęczmień br.	26.50—28.00
Jęczmień na paszę	—
Owies	28.00—30.00
Mąka żyt. 70 %	42.00—44.00
Mąka pszenna 65 %	56.50—59.50
Ospa żytnia	20.25—
Ospa pszenna	21.50—

Uwagi: Usposobienie zniżkowe. Zastój na rynku.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 3. 3

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.18	—	—
1 funt angielski	24.77	—	—
100 frank. franc.	26.73	—	—
100 frank. belg.	26.12	—	—
100 frank. szwajc.	99.96	—	—
100 koron czeskich	15.40	—	—
100 lir włoskich	21.05	—	—

Przymusowa licytacja.

Dnia 16 marca 1925 o godz. 10 przedpoł.
sprzedawać się będzie na publicznej licytacji **na Rynku w Lubawie** następujące przedmioty:

Używane lustra, obrazy, kanapę, biurko i t. p.

najwięcej dającemu za gotówkę.

Lubawa, dnia 5. marca 1925 r

Urząd Kontroli Skarbowej w Lubawie,
Niemakowski, komisarz

Do tut. sądowego rejestru handlowego oddział „A“ pod nr. 128 zapisano następującą firmę:

„Pomorski Skład Bławatów“

a jako jej właściciela **Bolesława Olszewskiego,** kupca z Nowegomiasta.

Nowemiasto, dnia 13. 2. 1925.

Sąd Powiatowy.

Sprostowanie.

Walne zebranie Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego nie odbędzie się dnia 10-go marca,

tylko dnia 20-go marca,
o godz. 11-tej w Hotelu p. Bony.

Donoszę niniejszem, iż młyn mój został z dniem dzisiejszem uruchomiony i proszę o łaskawe poparcie.

E. Kastrau, Bratjan

Młyn Kurojady p. Lidzbark
nowo uruchomiony i zremontowany,
wydaje piękną, białą
mąkę na chleb
na dogodnych warunkach i poleca się łaskawym względom.

J. KANAWADA, dzierżawca.

FURMANI

do zwiezienia 556.— m³ drewna okrągłego z leśnictwa Tylice oddział 132 do spławu przy Drwęcy około Radomna
są potrzebni.

Zgłoszenia swe mogą przesłać do
zarządu tartaku
Aktion Gesellschaft f. polnischen Holzexport
Gdańsk. Oddział Brodnica Pomorze.

Zagubiłem
książeczkę wojskową
uczciwy znalazca zechce przesłać za adresem 6 3 25.
Michał Zieliński
Lubawa, ul. Poznańska 3

Zagubiłem
papiery wojskowe
6 3. 25.
znalazca zechce oddać na adr.
Ignacy Gęstwicki,
Grabowo, poczta R żental.

BANK LUDOWY w NOWEMMIEŚCIE

załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości

Otwiera: konta bieżące i czekowe
Inkasuje: czeki krajowe i zagraniczne, weksle i wtórniki
Zakupuje: złoto, srebro, dolary, franki i inne obce waluty
Przyjmuje: oszczędności
Udziela: członkom pożyczek na dogodnych warunkach.

Na wyżynie jakości wyrobów i wszelkiej konkurencji

stoją nasze piwa światowej sławy „Höcherlbräu“ wypuszczane teraz pod nazwą

Pilzner pomorski	Kulmbach pomorski
jasne	ciemne

BROWARY CHEŁMIŃSKIE
Tow. Akc. Chełmno-Pomorze.

Zastępstwo na Lubawę i okolicę oddaliśmy **p. J. Ast w Lubawie.**

Zapewniając moim Szanownym Odbiorcom rzetelną natychmiastową usługę, kreślę z poważaniem

J. Ast.

Elegancki kryty
powóz
za przystępną cenę zaraz na sprzedaż
Berent, Łążyn.

Elegancką mosiężną
lampę
(koronę)
DWIE LAMPY
na nocne stoliki około 20 funtów kaczych i gęsich
PIÓR
sprzeda, kto wsk Filja Drwęca.

Poszukuje na dach
trzciny
lub
prostej słomy.
Surdykowski, Zwiniarz,
Sołtys.

Od 1-go kwietnia potrzebuję
chłopaka
do koni
lub starszego samotnego
człowieka
W. Ewertowski,
Mikołajki, wybudowanie

Mam
narzędzia kowalskie
na sprzedaż
A. Soboczyński,
Rybno.

Przyjmuję do
szycia
w domi poza domem
Kto wskaże Filja „Drwęcy“.

Mam na sprzedaż
KANARKI
harceńskie pilne i doborowe śpiewaki, śpiewając także i wieczór przy świetle, sztuka od 25 zł
WILCZKA
czystej rasy 8 mies za 35 zł
Magiel ręczną
(domową) za 100 zł.
A. Neumann
Lubawa, Kowalska 5.

Poszukuję od 1 kwietnia
chłopa
z 1 lub dwoma zaciągami
Kto wsk. do „Drwęcy“.

CEMENTOWE
dachówki
z dubeltowym falcem
najlepszy format
CEMENTOWE
rury
do studni i do mostów
wykonuje na zamówienie
Lahfeld, Lubawa.

Persil
jest tani w użyciu przeto nie zastępuj go niczem innym.
Mydła nie
potrzeba wcale gdyż Persil sam pierze wspaniale!

Kto z mojej rozmowy u **p. M. Piotrowicza** dopatruje się obelgi, rzuconej na **p. Stollę** z Lubawy
odwołuję
to niniejszem i oświadczam iż nie chciałem **p. Stolli** na interesie szkodzić bo nie miałem nic złego na myśli za co **p. Stollę** przepraszam.

F. Szatkowski.

Matjasy angielskie ff.
Majonez „Appelsa“ w szkłach
Kaparki w szkiełkach
Paprikę różową w szkiełkach
Apetid Sild
Pastę łososiową
„ anchovis
„ sardelową
Sardelki Brabandskie luźne
Sardelki w słoikach (Türk & Papst)

Sardynki
franc. w puszkacs
włoskie w puszkach
portug. w puszkach
Kippery w puszkach

Sielawki
wędzone świeże
w oliwie w puszkach
Łosoś wędzony w puszkach

Śledzie
zawijane (Rolmops)
opiekane
ogórki kiszone

poleca
Stanisław Rost
Nowemiasto, Rynek 23.

Od 1 kwietnia poszukuję
dzielnego
mleczarza
z własnemi maszynami
Br. Falkowski,
Mroczno.

Wolne
pomieszkanie
5 klm. od **Nowegomiasta,** nadające się dla każdego rzemieślnika jest od zaraz do wynajęcia
Zgłoszenie do eksp „Drwęcy“.

---

10 morgów
ROLI
I kl. z budynkami
zaraz do sprzedania. Cena podług ugody
Olszewski, Sugajenko,
pow. lubawski.

Pocztówki
poleca
„DRWĘCA“
Nowemiasto.

DRUKARNIA „DRWĘCY“
Sp. z o. p.
NOWEMIASTO-POMORZE

wykonuje wszelkie druki: kupieckie, dla przemysłowców, towarzystw szkół, urzędów, familijne itd.

szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych.

Własna Introligatornia.